dnia 8 wrzesień 2025

P E T Y C J A

W imieniu grupy geodetów – seniorów z miasta Łodzi, którzy przed wielu laty poprzez swoją odpowiedzialną pracę uczestniczyli przy rozbudowie infrastruktury technicznej, współtworzyli zmiany stanów prawnych nieruchomości jak i tworzyli mapy dla celów wielu znaczących projektów urbanistycznych naszego miasta, zwracam się do najwyższych władz, przedstawicieli naszej polskiej społeczności o skuteczną pomoc w rozwiązaniu problemu natury wielkiej niesprawiedliwości i upokorzenia jaka dotknęła nas ze strony Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Niniejsza Petycja jest kierowana do;

Prezydenta Rzeczpospolitej Polski
Pana Karola Nawrockiego

Premiera Rzeczpospolitej Polski
Pana Donalda Tuska

Marszałka Sejmu Rzeczpospolitej
Pana Szymona Hołowni

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Pani Agnieszka Dziemianowicz-Bąk

Ministerstwo Sprawiedliwości
Pan Waldemar Żurek

Rzecznika Praw Obywatelskich
Pana Marcina Wiącek

Prezydenta Miasta Łodzi
Pani Hanny Zdanowskiej

Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Do Zarządu

Stowarzyszenie Geodetów Polskich
Do Zarządu

Szanowni Państwo,
Wielce Szanowni Panie i Panowie.

Dlaczego w cywilizowanym świecie a między innymi w zachodnich, demokratycznych krajach takich jak Republika Federalna Niemiec czy Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, odpowiedzialne instytucje państwowe pieczołowicie gromadzą historię wynagrodzeń i składek na Ubezpieczenie Społeczne każdego obywatela w swoich archiwach?
W porównaniu tylko do tych dwóch bliskim nam Demokracji w naszym kraju w przypadkach składania wniosku obywatela o należną mu emeryturę urzędnik opiera się wyłącznie na mocnych dokumentach, które przyszły emeryt jest w stanie zgromadzić i przedstawić pod ocenę rzekomo uczciwej i odpowiedzialnej instytucji jaką usilnie stara się pozostać Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Co dzieje się kiedy obywatel nie jest w stanie dość przekonywująco udowodnić swoich wypracowanych dochodów sprzed wielu, wielu lat?

Ta Petycja dotyczy mnie jak i wielu moich kolegów geodetów którzy dużą część swojego zawodowego życia poświęcili pracy w

My, geodeci, technicy jak i inżynierowie byliśmy zatrudnieni w tym Państwowym Przedsiębiorstwie w akordowym systemie płac co potwierdził kilka lat temu Główny Urząd Geodezji i Kartografii w Warszawie.
Taki system oparty również na nienormatywnym czasie pracy dał nam takie możliwości że nie tylko my a praktycznie wszyscy geodeci w naszym kraju byliśmy grupą najbardziej zarabiających w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej.

Trzeba jednak mieć tą świadomość że nie można patrzeć na zawód geodety tylko z pozycji oceniającej jego dochody.
Kto nie był geodetą lub nie miał geodety w swojej rodzinie ten nie jest w stanie zrozumieć jakim kosztem wykonywał on przydzielone mu zadania. Pomiary w terenie to często praca w uciążliwych, trudnych do zniesienia warunkach pogodowych, które utrudniały ale nie wstrzymywały jego prac.
Deszcz, mżawka, burze, gołoledź, zaspy czy śnieżyce, błoto. Kto dzisiaj chciałby pracować w takich warunkach?
Wielokrotnie byliśmy zmuszeni prosić mieszkańców o chwilę schronienia do czasu ustąpienia niekorzystnych dla pomiarów warunków atmosferycznych bo nie mieliśmy samochodów w których można było przeczekać.
Takie sytuacje zdarzały się dość często i były wpisane na stałe w życiorys geodety.

Szanowni Państwo,

Nikt z nas, geodetów nie przypuszczał, że ktoś z
bez naszej zgody postanowi usunąć z archiwum tej firmy wszystkie dane o naszych indywidualnych zarobkach z okresu od

Nie jest nam znana przyczyna tej decyzji ale wprowadziła ona niespodziewane dla nas negatywne skutki w ocenie faktycznych dochodów każdego z nas.
To co pozostawiono w archiwum to tylko zwykłe angaże zawierające nie liczące się w ogólnym rozrachunku stawki zaszeregowania, które ulegały zmianie w miarę długości stażu pracy.
Stawki te nie miały żadnego odniesienia co do pełnionych funkcji czy faktycznych wysokości uzyskiwanych dochodów.
Każdy z nas pracował na swój rachunek i nie był w żadnym stopniu zależny od innych.
Faktyczny dochód geodety obliczany był zawsze za jego każdą wykonaną pracę według cen jednostkowych podanych w katalogu cen a wydanym przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii w Warszawie.

ZUS mając głównie na uwadze tylko i wyłącznie ochronę budżetu naszego kraju do obliczeń kapitałów początkowych geodetów którzy nie mogli udowodnić poziomu swoich wynagrodzeń przyjął stawki z ich osobistych zaszeregowań na poziomie od 1000, 1200 złotych czy 3000 dochodu miesięcznie, które to **w porównaniu z danymi dla pracowników niewykwalifikowanych uzyskanymi z Głównego Urzędu Statystycznego są aż trzykrotnie niższe.**

Główny Urząd Statystyczny ma szeroką wiedzę i podaje też średnie zarobki kadry inżynieryjno-technicznej w przedsiębiorstwach geodezyjnych w Polsce w tamtym okresie czasu ale **Sądy Rzeczpospolitej z Sądem Najwyższym łącznie nie mają podstaw prawnych aby tego rodzaju dowody uznać**.
Nie ma więc prawnych przesłanek aby były one podstawą dla ZUS w sprawie ponownego przeliczenia i podwyższenia naszych skromnych emerytur.
Sądy żądają od nas dowodów, których de facto nie ma i nie będą już nigdy dla nas osiągalne.

Szanowni Państwo,

Jesteśmy w wieku siedemdziesięciu kilku lat a niektórzy z nas są już po osiemdziesiątce.
Wielu z naszych kolegów odeszło.
Zastanawiające jest że nikt z
nie poniósł za zniszczenie tych jakże ważnych dla nas dokumentów kary.
Jedną nieprzemyślaną decyzją ktoś pozbawił wielu geodetów sprawiedliwego wyliczenia emerytury.

Szczęśliwym trafem dość duża część naszych nad wyraz przezornych w tamtym czasie kolegów zachowała w swoich prywatnych archiwach książeczki zdrowia z wpisanymi tam danymi o zarobkach bądź książeczki związków zawodowych które zawierały wysokości składek od uzyskiwanych dochodów w danych miesiącach.

Pozostała, mała grupa a wśród nich i ja każdego dnia mierzymy się z ponurą rzeczywistością bycia oszukanym przez stworzony dla nas dość dziwny „opiekuńczy" system.
Czy mamy jeszcze jakąkolwiek szansę na poprawę naszego starczego bytu?

Dlaczego przez czyjąś nieudolność w archiwizowaniu dokumentów spotykamy się z upokorzeniem, niesprawiedliwością czy nierównością ze strony instytucji naszego Państwa?

Czy istnieje w naszym prospołecznym kraju osoba, grupa ludzi czy instytucja, którzy mogliby zrozumieć naszą sytuację i nakłonić ZUS do zaakceptowania chociaż danych o średnich zarobkach pracowników inżynieryjno-technicznych pracujących w państwowych przedsiębiorstwach geodezyjnych z lat 1970 do 1980. Taka akceptacja pozwoli nam mieć nadzieję na ponowne obliczenie naszych bardziej realnych kapitałów początkowych a w rezultacie da nam szansę na korektę naszych obecnie skromnych emerytur.
Nie chcemy obciążać Skarbu Państwa ale też nie możemy dłużej być dyskryminowanymi przez stworzony niesprawiedliwy dla nas system.
My de facto nie płaciliśmy naszych zusowskich składek od absurdalnych najniższych wynagrodzeń w tym kraju.
Dlaczego wbrew podstawowej logice przyjęto do wyliczeń trzykrotnie niższą kwotę niż średnia płaca prostego, niewykwalifikowanego pracownika.

Funkcjonujące rozwiązania prawne takich kwestii są sprzeczne z zasadami sprawiedliwości społecznej i z pewnością przekraczają granice zdrowego, cywilizowanego rozsądku.

Prosimy więc Państwo o pomoc !

Nie potrzebujemy współczucia ale niezwłocznej reakcji z Waszej strony.

Przy niniejszym proszę też funkcjonujące instytucje i stowarzyszenia związane z naszym zawodem w imieniu swoim jak i moich kolegów o koleżeńskie, oparte na prawdzie wsparcie.

Dotyczy to Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii oraz Stowarzyszenia Geodetów Polskich. Jestem pewien, że w razie konieczności mogą udzielić wiarygodnych informacji każdej instytucji na temat poruszany w niniejszej Petycji.

Z poważaniem

Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

Departament Ubezpieczeń Społecznych
Zastępca Dyrektora
Sebastian Kamiński

Warszawa, dnia 2025-12-12
DUS-II.055.50.2025.KF

Szanowny Panie,

działając na podstawie art. 13 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870), w związku z Pana petycją z dnia 8 września 2025 r., (data wpływu do MRPiPS 16 września br.),w sprawie przeprowadzenia zmian prawnych umożliwiających przyjęcie do ustalenia podstawy wymiaru emerytury średniego krajowego wynagrodzenia za te lata kalendarzowe, za które nie udało się udowodnić zarobków, Departament Ubezpieczeń Społecznych uprzejmie wyjaśnia, co następuje.

Obowiązujące do 31 grudnia 1990 r. przepisy archiwalne (rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25 lipca 1984 r. w sprawie zasad klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych - Dz. U. z 1984 r. Nr 41, poz. 215), nie nakazywały, a jedynie zezwalały na zlikwidowanie dokumentacji płacowej pracownika po upływie 12 lat od zakończenia przez niego pracy w danym zakładzie.

Dopiero rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 15 stycznia 1991 r. w sprawie zasad prowadzenia rachunkowości (Dz. U. Nr 10, poz. 35) przedłużyło okres przechowywania dokumentacji płacowej. Poczynając od dnia 1 stycznia 1991 r. okres przechowywania list płacy, kart zbiorczych płac oraz innych dokumentów, na podstawie których można ustalić podstawę wymiaru emerytury lub renty, był uzależniony od okresów przewidzianych

tel. 222-500-108
info@mrpips.gov.pl
https://www.gov.pl/web/rodzina

ul. Nowogrodzka 1/3/5
00-513 Warszawa

w przepisach emerytalno-rentowych określających zasady ustalania podstawy wymiaru świadczeń, które nie ustanawiały konkretnej daty granicznej.
Poczynając od dnia 1 stycznia 2003 r., przepis art. 125a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1631, z późn. zm.), zobowiązuje płatników składek do przechowywania list płac, kart wynagrodzeń i innych dowodów, na podstawie których następuje ustalenie podstawy wymiaru emerytury lub renty, przez okres 50 lat od dnia zakończenia przez ubezpieczonego pracy u danego płatnika.

Obecnie obowiązującymi aktami prawnymi stanowiącymi o warunkach nabywania prawa do świadczeń emerytalno-rentowych i zasad ich ustalania, a także zasad i trybu przyznawania oraz wypłaty tych świadczeń jest ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz wydane na podstawie art. 116 ust. 5 i art. 128a ww. ustawy rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r. Nr 237, poz. 1412, z późn. zm.). Zgodnie z § 10 ust. 1 ww. rozporządzenia zainteresowany zgłaszający wniosek o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy powinien dołączyć do wniosku dokumenty stwierdzające prawo do świadczeń oraz ich wysokość.

W zakresie udowadniania okresów zatrudnienia, ww. rozporządzenie stanowi, iż środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności:

- legitymacja ubezpieczeniowa;
- legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia (§ 22 ust. 1 ww. rozporządzenia), zawierająca odpowiednie wpisy dokonane przez pracodawców, z których wynika: data rozpoczęcia i zakończenia pracy, wymiar czasu pracy, rodzaj wykonywanej pracy, a wpisy potwierdzone są

pieczątką zakładu pracy pracodawcy oraz podpisem i pieczątką służbową pracodawcy lub upoważnionego pracownika.

Z kolei środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa albo inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość tego wynagrodzenia, dochodu, przychodu czy uposażenia (tak stanowi § 21 ust. 1 ww. rozporządzenia).

W ramach postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe dopuszczalne jest przyjęcie także kopii dokumentacji płacowej sporządzonej przez archiwum lub uwierzytelnionej kopii sporządzonej przez inną jednostkę upoważnioną do przechowywania dokumentacji zlikwidowanych lub przekształconych zakładów pracy, w tym prywatnego przechowawcę prowadzącego działalność w tym zakresie (§ 28 ust. 1 ww. rozporządzenia).

Ustalając podstawę wymiaru świadczeń, uwzględnia się wyłącznie prawidłowo i niepodważalnie udokumentowane wysokości dochodów osiąganych z pracy, nie ma natomiast miejsca na domniemanie co do wysokości wypłaconego pracownikowi wynagrodzenia.

Mając na uwadze sygnalizowane przez zainteresowanych trudności z udokumentowaniem zarobków sprzed 1980 roku z powodu zlikwidowania przez niektóre zakłady pracy dokumentacji płacowej, ZUS w uzgodnieniu z Ministerstwem zajął stanowisko, zgodnie z którym dopuszcza się możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia na podstawie akt osobowych, tj. na podstawie umów o pracę, pism o powołaniu, mianowaniu oraz innych pism określających wynagrodzenie pracownika, których okres przechowywania wynosi 50 lat od zakończenia pracy przez pracownika w danym zakładzie pracy.

Wystawiając zaświadczenie o wynagrodzeniu dla potrzeb emerytalno-rentowych na podstawie dokumentacji zastępczej (akt osobowych pracownika) zakład pracy winien uwzględnić w zaświadczeniu tylko te składniki wynagrodzenia określonego w aktach osobowych, które przysługiwały bezwarunkowo w czasie trwania zatrudnienia jako stałe

składniki w określonej wysokości, np. wynagrodzenie zasadnicze, stałe dodatki określone kwotowo itp. Inne składniki wynagrodzenia, np. premie i nagrody mogą być uwzględnione tylko wówczas, jeżeli zachowana dokumentacja wskazuje niewątpliwie na ich faktyczną wypłatę w określonej wysokości, od której została odprowadzona składka na ubezpieczenie społeczne.

Dopuszcza się ustalanie przez zakład pracy wynagrodzenia określonego w dokumentacji osobowej stawką godzinową, pod warunkiem jednak, że w aktach osobowych pracownika zachowały się dane dotyczące liczby faktycznie przepracowanych godzin w danym okresie (dziennie, tygodniowo, miesięcznie).

Wymaga jednocześnie podkreślenia, że począwszy od 1959 r. – stosownie do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 października 1959 r. w sprawie legitymacji ubezpieczeniowych (Dz. U. Nr 56, poz. 338) wydanego na podstawie art. 70 ust. 2 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97, z późn. zm.) – podstawowym dowodem objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym była legitymacja ubezpieczeniowa. Obowiązek przedstawienia zakładowi pracy legitymacji ubezpieczeniowej dla dokonania odpowiednich wpisów spoczywał na pracowniku, co jednoznacznie wynikało z przepisu § 6 pkt 3 tego rozporządzenia.
W przypadku zatem realizacji wskazanego obowiązku, wpis w legitymacji ubezpieczeniowej pozwoliłby uniknąć sygnalizowanych w petycji problemów.

Należy również pamiętać, że organ rentowy jest zobowiązany przyjąć od wnioskodawcy każdy dokument kadrowo-płacowy. Przedłożone dokumenty, szczególnie te, które nie są oryginałami, podlegają ocenie dowodowej, bowiem nie mają wiążącego charakteru dla organu rentowego. W razie powzięcia w trakcie tej oceny wątpliwości co do wiarygodności lub pochodzenia przedłożonego dokumentu organ przeprowadza postępowanie wyjaśniające.

Dopiero w przypadku, gdy nie można ustalić podstawy wymiaru składek w poszczególnych okresach zgodnie z wyżej przedstawionymi zasadami, zastosowanie znajdą regulacje przewidziane w ust. 2a art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którymi, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek organ rentowy przyjmuje kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Należy podkreślić ponadto, że wszelkie dokumenty przedłożone do wniosku o świadczenie podlegają ocenie organu rentowego indywidualnie, w oparciu o całokształt zgromadzonej w danej sprawie dokumentacji. W przypadku odmowy uwzględnienia danych zawartych w przedłożonych dokumentach mających wpływ na prawo lub wysokość świadczeń emerytalno-rentowych (albo braku takich dokumentów), organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą, w której zawiera szczegółowe uzasadnienie odmowy, a także informację o możliwości wniesienia odwołania do sądu, który w postępowaniu odwoławczym ma możliwość skorzystania z szerszego (w stosunku do organu rentowego) katalogu środków dowodowych (w tym np. dowodu z zeznań świadków, czy dowodu z innych dokumentów związanych z okresem zatrudnienia pracownika, które uprawdopodobniają uzyskiwane przez niego wynagrodzenie).

Obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości przyjęcia do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, w przypadku braku dokumentacji, wynagrodzenia ustalonego w inny sposób.

Wyjaśniamy, że traktowanie poszczególnych osób czy grup osób musi być także rozpatrywane w każdym przypadku w kontekście konstytucyjnej zasady równości, sformułowanej w art. 32 Konstytucji RP, oraz zasady równości wszystkich ubezpieczonych w zakresie ubezpieczeń społecznych, zadeklarowanej w art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2025 r. poz. 350, z późn. zm.).

Art. 2a. wyżej wymienionej ustawy, wskazuje wyraźnie, że ustawa ta stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych. Zasada równego traktowania dotyczy w szczególności:
1) warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych;
2) obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne;
3) obliczania wysokości świadczeń;
4) okresu wypłaty świadczeń i zachowania prawa do świadczeń.

W literaturze przedmiotu przedstawiono, że „w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazano, że przyjęta zasada równości polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (wyrok TK z: 6.5.1998 r., K 37/97).

Regulacje prawne dotyczące zasad postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe są dostosowane do istoty systemu zabezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - państwo gwarantuje wypłacalność świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Jest to o tyle istotne, że wpływy ze składek nadal nie pokrywają wypłaty świadczeń z FUS. Fundusz ten korzysta zatem z corocznych dotacji budżetowych. Możliwości angażowania się budżetu państwa w funkcjonowanie FUS są jednak ograniczone sytuacją finansów publicznych.

Biorąc powyższe pod uwagę, postulat przedstawiony w petycji nie może zostać zrealizowany.

Pouczenie
Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o petycjach, sposób załatwienia petycji nie może być przedmiotem skargi.

Z wyrazami szacunku
Sebastian Kamiński
Zastępca Dyrektora

222-500-108
info@mrpips.gov.pl
https://www.gov.pl/web/rodzina
ul. Nowogrodzka 1/3/5
00-513 Warszawa

Departamentu Ubezpieczeń Społecznych
/-kwalifikowany podpis elektroniczny-/

222-500-108
info@mrpips.gov.pl
https://www.gov.pl/web/rodzina

ul. Nowogrodzka 1/3/5
00-513 Warszawa